

Nr: 11.

Poniedziałek.

D. 13. Stycznia.

Rok 1823.

# KURJER

W A R S Z A W A

WSPOMNIENIA.

Wezwanie na Tron Kazimie-  
rza II, 1170.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Nocleg N: PANA z dnia wczorajszego na dziśszy miał być w *Piotrkowie*, a dziśszyszego wieczora nasz Miłościwy MONARCHA jest spodziewany w Stolicy Królestwa Polskiego.

Dalszy ciąg towarów zakazanych. — Faians malowany i złocony, Robota Gancarska, Porcelana malowana i złocona, odzienie Męskie i Damskie, Iniane, wełniane, iedwabne, wraz z podszewką, Bielizna nowa, Damskie modne ubiory z wszelkimi ozdobami i garniowaniami, Ogórki i wszelka ogrodowina solona i marynowana, Olej Iniany; konopny i rzepakowy, Olejki wszelkie pachnące, Oplátky, Ostrygi solone i marynowne, Ananasy, Pestki brzoskwińowe, Cytryny solone i marynowane, Orzechy leśne, Winogrona świeże i moczzone, Wiśnie i Sliwki świeże i suszone. Pantofle tureckie, Papier malowany, obicia rozmaite, Paszety wszelkie, Perły i Korale nasładowane, Granaty szklane tudzież wszelkie Paciorki, Pióra do pisania, Pierze gęsie i wszelkie darte, Puch wszelki, Popiół, Potaż, Polazdy wszelkie, (reszta jutro).

Kommissja Woje: Mazowieckiego obwieściła iż przez Kom: Rząd: skarbu rozwiązana została wątpliwość względem *Herbaty* umieszczonej w nowej Taryfie po między towarami zakazanymi. *Herbata* policzona jest iako produkt Państwa Rosyjskiego, więc z Rosji może być do Królestwa Polskiego wprowadzana, i opłacie celnej niepodlega.

Ponieważ *Wanda* drukuje się w Drukarni *Kurjera*, dla większego zatem porządku i uniknięcia nadal nieregularności, wychodzić będzie odtąd to pismo we Środę, w dniu w któ-

rym nie masz *Kurjera Warszawskiego*.

Do dnia wczorajszego było w Warszawie *Sanek* do naiecia 571. Biorąc średnią miarę, każde na dzień wezmą odjeżdżących zł: 12 a zatem co dzień zaten przedmiot wychodził w naszej stolicy blisko 7000 zł: pol: Wiele ieszcze przybędzie *Sanek* zwłaszcza że dziśszej nocy śnieg znowu upadł.

w Składzie sztuk pięknych J. *Widrychiewicz*a przy ulicy Miodowej Nr: 490, znajduje się świeżo z litografji Warszawskiej wyszła Uwertura z najnowszej Opery Rosinięgo *Zelmira*. Dzieło to jest odbite na *Kraiowym Papierze*, kosztuje zł: 3.

Dziś mrozu stopni 10.

## NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Dostrzegacz Austrjacki obszernie opisuie owe zdarzenia w Stambule skutkiem których nastąpiła zmiana losu *Haleta* faworyta Sułtańskiego. Długo Sułtan wzbraniał się uskutecznić żądanie Janczarów i Ludu, lecz nakoniec trzeba było przywrócić spokojność krwią *Haleta* którego głowę przywieziono do Stambułu d, 3 Grudnia, a nazajutrz przy bramie Seraiowej na palia wbito, i tak była przez trzy dni wystawioną, na które widowisko Lud zgromadzał się niezmiernemi tłumami i wydawał radosne okrzyki. Taki dany był napis przy głowie „Oto głowa *Haleta Efendego* byłego *Niszandzcy*. Niech to służy za przykład. Był on wyniesiony na stopień najwyższych dostoięństw, był udarowany łaską i względami swego Monarchy, powinien był przeto wiernie służyć krajowi, utrzymywać iedność tak potrzebną w dziśszych okolicznościach, odręczać od zbytku potępionego

przez wielkiego naszego Proroka, lecz niedopełniał tych obowiązków, iego wiarołomny umysł użył rozmaitych podstępów z ofiarą tyśiąców nieszczęśliwych, rozśiał między prawowiernemi Muzułmanami sprzeczki i niezgodę, zgoła okrył się maską sprawiadliwego a szukał tylko własnego zysku z krzywdą innych. Doszło to do uszu łaskawego Sułtana który wymierzył sprawiadliwą karę, i zbrodniarza ukarał śmiercią. — Niema pewności gdzie odebrano życie *Haletowi*, najwięcej atoli nato się zgadza że *Halet* udał się do Pustelników Derwiszów, przybył tam z licznym hufcem swych Dworzan, a Darwisze przywitali go z największą uprzejmością, ledwo co się odbyła ceremonja powitania, gdy *Aurif Aga* stanął przed *Haletem*, pokazał wyrok Sułtana i oświadczył aby był przygotowanym do pośpieszenia do wieczności. *Halet* przeląkł się niezmiernie, ukazał wyrok Sułtański zachowując mu życie, a gdy na to *Aga* oświadczył że ma wyrok późniejszy, *Halet* z zapasa wyrwał pistolet chcąc zastrzelić *Aga*, lecz *Aga* mocniejszy wytrącił broń, zrzecznie zarzucił sznurek na szyję *Haleta* i w tejże chwili zadusił; poczem zaraz ucięto mu głowę. — Ten *Halet* w takich był łaskach u Sułtana i tyle należał do najważniejszych interesów, iż nawet mu przez myśl nie przeszło aby kiedy doznał podobnie smutnego losu. Odtąd Rząd Turecki postępuje najsurowiej za wszystkiemi Przyjaciółmi i Dworzanami *Haleta*. — Tenże Dostrzegacz donosi że ieden wiarołomny Grek stał się przyczyną nowej trwogi dla swoich Rodaków. Chciał on zostać Biskupem, a niemogąc dla nagannych obyczajów dostąpić tej godności, oskarżył przed Rządem Tureckim



Patryarchę i bardzo wielu innych Greków Duchownych i Świeckich o spiski i inne zdradzieństwa, a nadto wyrzekł się wiary Chrześcijańskiej, a przyjął Machometanizm. Na takowe oskarżenia poparte zmyślonemi listami uwięziono wielu znakomitych Greków, lecz w krótko czasu przekonano się o zamiarach zdrajcy który właśnie tych oskarżał którzy mu się niechcieli okupić. Uwolniono niewinnych a ziemianina pod Sąd oddano. — Podług zapewnień Dostrzegacza Austrii: *Churszyd* nie otruli się nieodieto mu życia, lecz umarł na Dysenterję, Sultan niezmiernie ubolewa nad stratą tego Baszy, i już na jego miejsce mianował *Baszę Bojini*. — Nakoniec tenże Dostrzegacz twierdzi że Porta wszelkimi sposobami usiłuje naprawiać te ogromne szkody które poniosła w okrętach uszkodzonych lub zabranych przez Greków, i że orężowi Tureckiemu powodzi się niezłe zwłaszcza pod *Atenami* gdzie *Odyseusz* miał być pobitym.

Gazety Berlińskie pisząc o Grecji donoszą że zagraniczni Posłowie i Aienści Dyplomacyjni będący w Stambule, wstrzymali się od wszelkich uktadów z rządem tureckim. Już nadto wiele przelano niewinnej krwi Chrześcijańskiej w tej ogromnej stolicy Muzułmanów, mniś przyjsz kolej i na nich. Janeczkarowie co chwila pomnażają chęć wywarcia zemsty na przyjaciółach *Haleta* który miał zamiar ten sławny i starożytny korpus albo zniszczyć albo zmienić. Mówią że terazniejszy Wielki Wezyr, nie umie pisać nawet czytać i jest tylko machiną kierowaną przez Janeczkarów. — Okręty tureckie z rozbitej Floty, w najgorszym stanie wróciły do *Dardanelow*, spieszą z nimi okręty Greckie, i zapewne wkróttem czasie dojdzie nowina że

Flotta Grecka przejdzie *Dardanelle*.  
z Niemiec.

Bankierowie Bracia *Rotrzyld* utrzymują takie biuro iak iakiego Ministerjum, mają Sekretarzów z wszystkich narodów Europy, utrzymują 20 Gońców, dla których konie są zawsze gotowe po rozmaitych pocztach. — w *Dronthajm* miasteczku Duńskim, 60 letni Chirurg swoje służącą zamordował, poodcinał jej ręce, poczem całe ciało siekał na drobne cząstki i wyrzucał przez okno. Uwięziono go, dotąd niewiadomy powód tego okrucieństwa. — Król Szwedzki wrócił do Sztokolmu po długiej nieobecności. Radość Króla Ojca była niezmierną, również iak wszystkich Szwedów, natychmiast oświecono wszystkie domy, Król Szwedzki w tej podróży wiele dał dowodów swej dobroczynności. — Fabrykant *Realis* mieszkający w *Wenecji* wynalazł sposób przerabiania najpośledniejszego gatunku cukru na nierównie lepszy z małą pracą; przez co cukier może być znacznie tańszy, a Fabrykant *Sartori* Wiedeńczyk, wynalazł sposób iż sztaby żelazne, obręcze, blachy na wanny, kraty, pręty, zamiatkiucia młotem, walcem robionemi być mogą. Obadwaj dą Cesarza Austriackiego otrzymali patenta swobody. — Znowu w *Dreźnie* obwołano że niepotwierdza się pogłoska o znalezieniu zgubionego na Balu kosztownego brylantowego naszyjnika. — w Szwajcarii stracono Kobieta którą przekonano iż 82 razy kradła rozmaite rzeczy. (H. i B.)  
z Hiszpanji.

Ze wszystkich prowincji Hiszpańskich ciągną Pułki linjowe, i wysyłała na granice Francuzkie. Mina także wzmacnia swój korpus. Angielski Pułkownik *Doyle* który już

służył w wojsku Hiszpańskim, oświadczył że jeśli przyjdzie do wojny z Francją, znowu przyjmie dawną służbę. Biuro Ministra wojny w Madrycie jest nadzwyczaj czynne, kupują Konie lub biorą w rekwizycją, a Artylerja urządza się z pośpiechem. — Relencja Hiszpańska znajduje się teraz w *Tuluzie* we Francji i prawie co chwila wysyła gońców na wszystkie strony. — Baron *Eroles* zjechał się z *Trapistą* w mieście *Fori* mieli z sobą długą naradę. Razem kilkudziesiąt Dominikanów opuściwszy Hiszpanją przybyło do Francji. — Okolice na granicach Francji i Hiszpanji są już niezmiernym śniegiem okryte. — z *Brazylii* donoszą że tam ciągle trwają uroczystości z powodu ogłoszenia nowego Cesarza. —  
DONIESIENIA.

Wiesi Kawańcyn w Wętwie Krakowskim blisko miasta Jędrzeiowa leżąca, Francuzkiego Jenerała Hrabiego *Morand* dziedziczna, jeszcze nie jest sprzedana, ktośby sobie życzył nabyć ją, raczy się zgłosić do Prezesa Trybunału Cywilnego w Kielcach. Jest tam także przeszło sto kop Klepek dębowych do sprzedania.

Kareta Wiedeńska mocno zbudowana, poczwórna mało używana do sprzedania w domu Nr 1778 przy ulicy S. Jerskiej.

w Dniu onegdajszym w Teatrze lub powracając z niego ulicą S. Jerską i Nowym miastem, zgubiony został zegarek złoty mały, z łańcuszkiem tombakowym przy którym kluczyki dwa, jeden z nich wyobrażający harmatkę. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera za nadgródą.

Teatr. Dziś Końce *Państwo Staruszkini* czowie, po drugi raz nowa Opera *Dwa Żołnierze* i *Zabawa Węgierska*.